

## **Wypowiedzi uczestników warsztatu nt. pracy bajkami**

Poniżej prezentuję Państwu wypowiedzi uczestników warsztatów „Bajki, nie – bajki...”. Mam nadzieję, że przybliżą one Państwu zarówno atmosferę tego warsztatu, jak i jego efekty.

Wioleta Baraniak

„Bajka w moim przedszkolu jest i była obecna każdego dnia. Zawsze doceniałam jej znaczenie dla rozwoju dzieci, a także własnego. Obecnie zmieniło się moje spojrzenie na rolę bajki. Warsztat, w którym uczestniczyłam uświadomił mi istnienie w baśni takiego obszaru, z którego do końca nie zdawałam sobie sprawy. Myślę, że teraz dużo staranniej będę dobierała bajki, które opowiem „moim” dzieciom, gdyż wiem już, że nic nie zostaje „zapomniane”. Kolejną refleksją po warsztatach jest fakt, że czuję pewien niedosyt. Zdaję sobie sprawę, że tylko otarłam się o tematykę terapii bajką. Widzę więc konieczność poszerzenia wiedzy.”

„ Bajka ?

Bardzo potrzebna nie tylko dzieciom, ale także dorosłym.  
Ważna dla mnie, jest formą oddziaływania na wyobraźnię.”

„Bajki – pomagają zobaczyć rzeczywistość z innego punktu widzenia, którego my wcześniej nie byliśmy w stanie zobaczyć”

„ Jest to bardzo trudne zadanie, ale nie niemożliwe”,

„ Opowiadanie bajek jako ważny sposób wzajemnego kontaktu międzyludzkiego, nie tylko z dziećmi. Zatrzymanie się w biegu codzienności, zwrócenie uwagi na to, co nas otacza.”

„Dzieci bardzo chętnie słuchają bajek opowydanych bez ilustracji, kukiełek itp. Okazuje się, że wtedy są nawet bardziej skupione na treści. Potrafią dopasować bajkę czy jej fragment do swojego życia, do wieku, potrzeb lub marzeń. Bajka, nawet krótka i bardzo prosta może wywołać ciekawe, głębokie wypowiedzi dzieci.”

„Mam wewnętrzne przekonanie, że powinnam zacząć od opowiedzenia bajki sobie o sobie. Zrozumienie tego wszystkiego, co siedzi we mnie jest, być może, odpowiedzią na wiele pytań, radą, rozwiązaniem niektórych problemów.”

„Każde spotkanie z bajkami przynosiło nowe pomysły i rozwiązania do pracy dziećmi. Pomogły urozmaicić, uatrakcyjnić bezpośrednie kontakty z dziećmi oraz efektywnie rozwiązywać ich małe i większe problemy, lęki, słabości. Okazało się, że bajki nie tylko są w pięknych książeczkach, ale między nami. Do nas należy otworzyć siebie, dostrzec je, trochę się wyciszyć, a one zaczynają nam szeptać swoje bajanie. A może tego w ogóle nie ma, nie było, może to sen.... Który dodaje nam siły. Dzieci mówią prawdę, że nie ma bajek, bo wszystko jest bajką. Jako nauczyciel muszę poszerzyć wiedzę o podawaną na zajęciach literaturę.”

„Myślę, że bajki stworzone z naszej wiedzy życiowej i pedagogicznego doświadczenia ubrane w język metafor i symboli mogą mieć dobry wpływ na odkrywanie w drugim człowieku siły, mogą być inspiracją do ważnych zmian w życiu osób słuchających.... Opowiadający bajki musi mieć wiarę i odwagę, żeby sięgnąć do swoich najlepszych pokładów „duszy”